

Mgr Tadeusz Juchniewicz
Dr hab. Artur Ławniczak
Uniwersytet Wrocławski, Polska

Problemy wynikające z realizacji zasady samostanowienia narodów na przykładzie Czechosłowacji

Wprowadzenie

Funkcjonujący w Europie prawnopolityczny porządek na przestrzeni dziejów ulegał przeobrażeniom, wynikającym ze zmiany obowiązującego w publicznej przestrzeni paradygmatu. W starożytności miał on pogańsko-cesarską postać, która w średnich wiekach przekształciła się w papiesko-cesarski dualizm¹. Wskutek wrażenia wywołanego wystąpieniem Lutra doszło do zakwestionowania katolickiej dominacji, skutkującego zawarciem w 1648 roku hołdującego generalnie dogmatowi *cuius regio, eius religio* traktatu westfalskiego, akceptującego istnienie ubranego w monarchiczne szaty wyznaniowego pluralizmu. Zasada ta została w gruncie rzeczy potwierdzona na kongresie wiedeńskim, przypominającym po rewolucyjnym zamęcie, że trzeba powrócić do legitymizmu. Stał się on podstawą staro-nowego europejskiego porządku, funkcjonującego do lat 1917–1918. Uległ on dużej zmianie wskutek rozwoju „ruchów narodowowyzwoleńczych, których cele obejmowały utworzenie własnych państw narodowych”². Spowodowany przez to zjawisko ferment walcie przyczynił się do upadku trzech cesarstw, co umożliwiło przemodelowanie politycznej mapy Europy w myśl roz-

¹ Czytamy o tym dualizmie, że jego „spoiwem (...) była religia chrześcijańska i to w jednej tylko formie: mianowicie religia ogłoszona przez Kościół Rzymski (...), jedyna płaszczyzna porozumienia się narodów odrębnych, obcych sobie pod innymi względami. Uniwersalizm rzymskiej odmiany chrystianizmu i olbrzymi autorytet nie tylko religijny, ale i polityczny, jaki zdobyli sobie władarze Wiecznego Miasta – papież – wpłynął na to, że więź ta silnie spoiła ludy dalekie sobie, które bez niej nie znalazłyby między sobą wspólnego języka porozumienia”. Hubert Stanisław, *Ewolucja, „Prawo narodów”*, red. Stanisław Hubert cz. 1, Wrocław 1949, s. 8 (maszynopis powielany).

² Lewandowski Krzysztof, *Sprawa ukraińska w polityce zagranicznej Czechosłowacji w latach 1918–1932*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk, 1974, s. 304.

głoszanego *urbi et orbi* przez Prezydenta USA Wilsona³ dogmatu samostanowienia narodów⁴. Stał się on ideologiczną podstawą wprowadzonego w zamian wiedeńskiego – wersalskiego porządku, ustanowionego po zakończeniu I wojny światowej przez „sprzymierzone i stowarzyszone narody”. Kongres wersalski zatwierdził dokonaną już w dużej mierze zmianę, polegającą na tym, że niepodległość uzyskały, po raz pierwszy lub kolejny, znajdujące się poprzednio pod cudzym panowaniem nacje. Wśród nich odnajdziemy np. Polaków, Litwinów, Łotyszy, Estończyków, Finów czy też Węgrów. Wyżej wymienione narody znalazły się w zdominowanych przez nie liczebnie państwowościach, gdzie co prawda istniały mniejszości narodowe lub etniczne, ale były one w naturalny sposób podporządkowane państwowotwórczym większościom.

Inaczej stało się w przypadku wielu ludów żyjących na południe od Sudetów i Karpat, które weszły w skład dwóch nowych państw. Już w ich nazwach wyrażono wieloetniczne zagmatwanie. Stało się ono przyczyną wielu problemów, które doprowadziły na początku lat 90. XX wieku do

³ W Czechosłowacji doceniano jego rolę w przygotowaniu ideowego gruntu dla stworzenia państwowości, o czym świadczy to, że „przy okazji świąt państwowych przypominano <wielkiego amerykańskiego prezydenta>, jego zasługi dla niepodległości Czechosłowacji oraz ideały amerykańskie, na których – jak zapewniano – wzorowała się młoda republika (...) jego zdjęcia, obok portretów prezydenta Tomáša G. Masaryka, znajdowały się w urzędach, szkołach i rozmaitych miejscach użyteczności publicznej. Dworzec kolejowy i park w Pradze nazwane zostały jego imieniem. Także wielu ulicom, skwerom i szpitalom w kraju nadano imię Wilsona (czasem Hoovera lub Ameryki)”. Parafianowicz Halina, *Mit amerykański i amerykanizacja Czechosłowacji po I wojnie światowej*, „Dzieje Najnowsze”, 2000, nr 32/3, s. 20.

⁴ Można uznać, że z próbami realizacji tej zasady mieliśmy do czynienia począwszy co najmniej od napoleońskiej epopei, ponieważ okupacja Europy przez francuskie oddziały doprowadziła w wielu państwach do gwałtownego wzrostu nacjonalistycznych nastrojów. Łączyły się one z rozkwitem romantyzmu, wyrażającego podziw dla „czucia i wiary” prostego ludu, będącego naturalną ostoją narodowej tożsamości. Jeśli chodzi natomiast o teoretyczną refleksję nad zagadnieniem państwa narodowego, to pojawiła się ona w Niemczech, czemu dał wyraz J. G. Fichte, gdy stwierdził: „*mein Geist verfammet den gebildeten Theil der ganzen deutschen Nation, aus allen den Ländern, über welche er verbreitet ist*”. Fichte Johann Gottlieb, *Reden an die deutsche Nation*, Berlin 1808, s. 19, http://www.deutschestextarchiv.de/book/view/fichte_reden_1808/?hl=deutsch&p=25 [dostęp: 07.01.2018].

rozpadu zarówno Jugosławii⁵, jak i Czechosłowacji⁶. W tekście tym zajmujemy się ciekawym przypadkiem tego ostatniego państwa. Czynimy tak dlatego, gdyż odnajdziemy w nim rozliczne problemy, wynikające z zastosowania w skomplikowanej środkowoeuropejskiej rzeczywistości nie do końca przystającej do niej zasady samostanowienia narodów, bo przecież Słowacy i Czesi stanowili niecałe 66% ludności tego nowego państwa. Pozostałą populację tworzyły mniejszości: niemiecka (najliczniejsza) – 23% ogółu mieszkańców, węgierska – 6%, rusińska – 3,5%, żydowska – 1,5% oraz polska – 0,6% (dane statystyczne z 1921 roku)⁷.

Czeska państwowość ma długą historię, zaczynającą się w Średniowieczu i trwającą w zasadzie nieprzerwanie do wojny trzydziestoletniej, podczas której doszło do traumatycznej klęski pod Białą Górą (1620), skutkującą narzuceniem habsburskiego absolutyzmu⁸. W rezultacie Cze-

⁵ Pierwotnie nazywała się ona Królestwem Serbów, Chorwatów i Słowenów, chociaż na terytorium państwa mieszkali też Macedończycy, Albańczycy, Bośniacy, Czarnogórcy oraz szereg innych narodowości. W 1929 r. po wzmocnieniu centralnej władzy przez Aleksandra I Karadziorzewicia zmieniono nazwę państwa na Jugosławię, co w jeszcze mniejszym stopniu oddawało wieloetniczny pluralizm. Głównym, będącym jego pochodną, problemem był antagonizm między prawosławnymi Serbami a katolickimi Chorwatami, nie mogącymi się pogodzić z dominacją Belgradu. Sytuacja ta przypomina relacje między Czechami a Słowakami, w którym to układzie katolicy Słowacy odgrywali rolę Chorwatów, a zlaicyzowani w dużej mierze Czesi – Serbów. Porównanie Chorwatów ze Słowakami odnajdziemy w niezwykle ważnym, fundamentalnym dla nauki o cywilizacjach, dziele. Zob. Toynbee Arnold Joseph, *A study of History*, London 1995, s. 37.

⁶ Oba te państwa powstały w tym samym okresie, ponieważ kiedy „Imperium Austro-Węgierskie zaczęło się rozpadać – w październiku 1918 r. republikami ogłosiły się Jugosławia i Czechosłowacja”. Blainey Geoffrey, *Labai trumpa pasaulio istorija*, Vilnius 2006, s. 265. Widzimy zatem, że powstałe w tym samym czasie i mające w zasadzie dość podobne dzieje państwa przestały istnieć wkrótce po upadku Muru Berlińskiego, kiedy to historia przyspieszyła, co sprawiło, że w sporym stopniu runął zarówno wersalski, jak i poczdamski ład. Ponieważ obie słowiańskie federacje były ściśle z nimi związane, dlatego upadły, gdyż doszło do dużych zmian w europejskim układzie sił i wstrząs ten okazał się za silny dla zbyt skomplikowanych jak na niespokojne czasy organizmów politycznych.

⁷ Mosný Peter, *Die Tschechoslowakische Republik 1918–1938 (Die National und Nationalitäten Überblick)*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego”, 2004, nr 15, s. 183.

⁸ Wkrótce po mającej miejsce w 1618 r. defenestracji, czyli wyrzuceniu cesarskich wysłańców przez wzburzonych na nich przedstawicieli czeskiej elity politycznej do hradeczańskiej fosy, pojawiła się szansa na inne rozwiązanie, ponieważ „na podstawie” sporządzonego przez imperatora Macieja Habsburga „Listu majestatycznego powołano do życia konfederację wszystkich ziem korony czeskiej (a więc też Moraw, Śląska i

chy stały się w gruncie rzeczy czysto geograficznym pojęciem, podobnie jak np. Włochy⁹, będąc jedną z politycznie ubezwłasnowolnionych części rakuskiego imperium. Dlatego też marzący o odrodzeniu własnej państwowości nadweltawscy politycy zdawali sobie doskonale sprawę z tego, że *conditio sine qua non* rezurekcji *Českého Státu* jest rozpad habsburskiego cesarstwa. Doskonale wiedział o tym Edvard Beneš, który podczas I wojny światowej wielokrotnie dosłownie formułował przesłanie o konieczności zniszczenia Austro-Węgier¹⁰, zaszczeplając skutecznie tę myśl w umysłach zachodnich mężów stanu¹¹.

Łużycy)”. Munck Thomas, *Europa XVII wieku 1598–1700. Państwo, konflikty i porządek społeczny*, Warszawa 1998, s. 20. Pomysł ten nawiązywał do medievalnej tradycji, ponieważ w wiekach średnich *sensu stricto* Czechy były połączone feudalnymi więzami z trzema wyżej wymienionymi ziemiami, przy czym na Morawach mówiono po czesku, podczas gdy niegdyś słowiańskie Łużyce i Śląsk podlegały daleko posuniętej germanizacji, co sprawiło, że po uzyskaniu niepodległości przez Czechów tereny znajdujące się na północ od Kotliny Czeskiej i Wyżyny Czesko-Morawskiej nie weszły w skład odrodzonego państwa, opartego zasadniczo na kryterium etnicznym.

⁹ Na przywracającym legitymistyczny porządek, po napoleońskiej zawierusze, kongresie w Wiedniu Metternich powiedział, że „*Italien ist nur ein geographischer Begriff*”. Bengtson Hermann, *Römische Geschichte: Republik und Kaiserzeit bis 284 n. Chr.*, München 2001, s. IX. Stwierdzenie to jak najbardziej można odnieść do pozbawionego politycznej samodzielności obszaru Korony Świętego Wacława, którego ludność na początku XIX w. cierpliwie znosiła „reakcyjne jarzmo naddunajskich ciemiężycieli”. Nie znaczyło to bynajmniej, że Kotlina Czeska straciła swoje geopolityczne znaczenie, z czego doskonale zdawał sobie sprawę sam Bismarck, który stwierdził: „Kto posiada Czechy, trzyma w szachu Europę”. Dvořáková Jaroslava, *Vladislav Vančura stále aktuální*, „Obrys-Kmen”, <http://www.obrys-kmen.cz/archivok/?rok=2009&cis=29&tisk=01> [dostęp: 11.01.2018].

¹⁰ Owo zawołanie znalazło się w tytule dzieła autorstwa przyszłego głównego lokatora praskiego Hradu: Beneš Edvard, *Détruisez l'Autriche-Hongrie! Le martyre des Tchécoslovaques à travers l'Histoire*, Paris 1916, *passim*. Czytelnik tej książki przekonywany jest, że Czecho-Słowacy w „austriacko-węgierskim więzieniu narodów” odgrywają rolę męczenników, oczekujących na wyzwolenie z „reakcyjnego ucisku”.

¹¹ Stawka na okcydentalne potencje nie była jedynym rozwiązaniem czeskiego problemu, istniejącym wśród nadweltawskich polityków. „W Czechach – obok lojalistów (...)” istnieli też tacy politycy, „jak Karel Kramář”, którzy „liczyli na włączenie Czech do przyszłej monarchii słowiańskiej pod berłem Romanowych (...)”. Żarnowski Janusz, *W sprawie genezy systemu państw narodowych w Europie Środkowej i Południowo-Wschodniej po 1918 r.*, „Kwartalnik Historyczny”, 1970, z. 3, s. 593. Karel Kramář w pierwszym okresie istnienia niepodległego państwa odegrał w jego życiu politycznym dużą rolę, ponieważ 14 XI 1918 r. jako prezes Komitetu Narodowego otworzył pierwsze posiedzenie Zgromadzenia Narodowego oraz został pierwszym premierem niepodległej Republiki Czechosłowackiej. Zob. Kurnatowski

Owa propaganda przyniosła nadszpiewane owoce wówczas, gdy w 1919 roku w podparyskich zamkach rysowano nową polityczną mapę Starego Kontynentu. Pojawiła się na niej postulowana *expressis verbis* przez działających na emigracji czeskich polityków oraz popierana w coraz większym stopniu, w miarę zbliżania się do końca wojny, przez krajową opinię publiczną Czechosłowacji. Czechosłowacja¹², której zaistnienie oznaczało, że doszło do zjednoczenia w jednym organizmie państwowym oddzielonych przez wiele wieków granicą czeskiego i słowackiego narodów¹³. Rozwiązanie to było niezwykle istotnym elementem nowego porządku politycznego w Europie Środkowo-Wschodniej, gdzie

Jerzy, *Czechosłowacja i Czechosłowacy*, Frysztat 1926, s. 88; Šimek Robert, *První československý premiér Kramář Karel*, https://www.euro.cz/byznys/prvni-cesko-slovensky-premier-kramar-karel-899913#utm_medium=selfpromo&utm_source=euro&utm_campaign=copylink [dostęp: 06.04.2018].

¹² Na forum międzynarodowym potrzebę jej stworzenia akcentowali przede wszystkim Tomáš Garrigue Masaryk, Edvard Beneš i Milan R. Štefánik, natomiast w granicach wciąż jeszcze istniejących Austro-Węgier szczególne znaczenie miała przyjęta 6 I 1918 r. przez obradujący w Pradze Sejm Generalny Ziem Czeskich Deklaracja Dnia Trzech Króli. „Dokument ten zaprzeczał twierdzeniu rządu wiedeńskiego o równouprawnieniu, wskazując na istnienie ucisku tak pod względem narodowym, jak i socjalnym. Domagano się ponadto własnego suwerennego państwa o charakterze demokratycznym i obejmującego Słowację”. Pułaski Michał, *Z dziejów genezy „Europy Wersalskiej”*. *Współpraca Słowian zachodnich i południowych w ostatnim etapie I wojny światowej*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1974, s. 24.

¹³ Powstanie państwa, w którym wspólnie mieli zamieszkiwać jako zbiorowy suweren Czesi i Słowacy, cieszyło się poparciem rozmaitych sił politycznych, wśród których nie zabrakło także polskich, o czym dobitnie świadczy to, że Roman Dmowski „ocenił pozytywnie istnienie Czechosłowacji, jako zgodne z polskim interesami. Marginalizował w nim rolę Słowaków, twierdząc, nie bez racji, że państwem sterują niemal wyłącznie Czesi (...). Zdaniem R. Dmowskiego <odrodzenie narodowe Czech umożliwiło odbudowanie Polski w tych granicach na Zachodzie, które dziś posiadamy>”. Widzimy zatem, że „Dmowski wyrażał radość z powstania Czechosłowacji i zjednoczenia Czechów i Słowaków w jednym państwie. Posunął się do stwierdzenia, że było to tak bardzo w interesie Polski, że ośobiście namówiłby do tego Czechów, gdyby sami wcześniej nie wpadli na taki pomysł. Kraj ten miał stanowić mur przed naporem niemieckim i wzmacniać Słowiańszczyznę”. Kowalczyk Michał, *Węgry w publicystyce Romana Dmowskiego (na podstawie „Polityka polska i odbudowanie państwa”)*, „Saeculum Christianum” 2015, t. XXII, s. 226; Dmowski Roman, *Polityka polska i odbudowanie państwa*, Warszawa 1989, t. 1, s. 293–294. W 1938 r. większość narodowej demokracji wybrała jednak opcję poparcia polityki sanacyjnej, wyrażającej się w partycypacji w rozbiórce południowego sąsiada Polski.

zabrakło habsburskiego imperium¹⁴ i trzeba było zapełniać powstałą wskutek tego prawnopaństwową próżnię¹⁵. Ideologiczną dyrektywą przekształcenia geopolitycznego paradygmatu był dogmat samostanowienia narodów. Erygowanie Republiki Czechosłowackiej, będącej pod niektórymi względami najważniejszym „austro-węgierskim sukcesorem”¹⁶, oznaczało, że zwycięskie mocarstwa wskutek podpowiedzi niezwykle wpływowych czeskich działaczy politycznych w kreatywny sposób potraktowały zasadę samostanowienia narodów, ponieważ uznano, że dwie zachodniosłowiańskie etnie powinny współtworzyć jedną republikę, w której suwerenem będzie czesko-słowacki naród. Jednakże owa wizja napotkała potężne przeszkody, wynikające z wielonarodowościowej struktury ziem, jakie znalazły się w nowym państwie.

¹⁴ W 1848 r. „ojciec nowoczesnego narodu czeskiego” F. Palacký orzekł, że gdyby nie było Austrii, to trzeba byłoby ją wymyślić (*Kdyby nebylo Rakouska, musili bychom ho vytvorit*), ale później zmienił zdanie i w 1865 r. stwierdził, że „byliśmy przed Austrią, będziemy i po niej” (*Byli jsme před Rakouskem, budeme i po něm*), przez co dał moralne przyzwolenie na działania zmierzające w kierunku rozkładu naddunajskiego imperium. Pavlíček Václav, *Ústavní listina z roku 1920 a odkaz československé státní ideje*, red. Jiří Jirásek, Zbigniew Witkowski, Katarzyna Maria Witkowska-Chrzczonec, *Konstytucyjnoprawne aspekty członkostwa Rzeczypospolitej Polskiej i Republiki Czeskiej w Unii Europejskiej – sześć lat po akcesji obu państw = Ústavněprávní aspekty členství Polské republiky a České republiky v Evropské unii – šest let po přistoupení obou států*, Bydgoszcz 2010, s. 8.

¹⁵ Pod koniec I wojny światowej pojawiła się koncepcja, zgodnie z którą dominującą siłą w tej części Starego Kontynentu po unicestwieniu Austro-Węgier byłaby Czechosłowacja. Wypowiedział ją w kwietniu 1918 r. E. Beneš, który określił postulowane przez niego państwo „jako ośrodek, wokół którego skupiałyby się inne państwa, w tym też Polska, mimo że liczebniejsza, jednak słabsza pod względem ekonomicznym oraz zniszczona przez wojnę (...). Blok polityczny czechosłowacko-polski pod kierunkiem czeskim będzie miał oblicze demokratyczne i nie antyrosyjskie, Polska w ten sposób uniknie groźby powtórzenia się jej tragicznej historii”. Valenta Jaroslav, *Czechosłowacja i Polska w 1918 roku. Rzeczywistość i perspektywy stosunków czechosłowacko-polskich w okresie rozpadu Austro-Węgier i formowania niepodległości państw*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka”, 1965, nr 4, s. 540. Wizja czechosłowacko-polskiego zbliżenia została przypomniana podczas kolejnej wojny światowej, kiedy to nie kto inny jak E. Beneš podjął w Londynie rozmowy z W. Sikorskim na temat sfederalizowania obu zachodniosłowiańskich państw, ale niechętnie stanowisko Związku Radzieckiego sprawiło, że ta idea nie została zrealizowana.

¹⁶ „Nowe państwo, zamieszkałe przez około 15 milionów ludzi, odziedziczyło najwartościowszą część austro-węgierskiej monarchii, wraz z najbardziej zindustrializowanymi obszarami”. *An Encyclopedia of World History: Ancient, Medieval and Modern – Chronologically Arranged*, red. William L. Langer, Boston 1968, s. 1016.

Zagadnienie to miało swoje odzwierciedlenie na gruncie prawa narodów, gdyż „Czechosłowacja zobligowała się do przestrzegania umów międzynarodowych, dotyczących poszanowania praw mniejszości narodowych wynikających z Traktatu w Saint Germain”. Ponieważ *pacta sunt servanda*, to owo zobowiązanie otrzymało swój jurydyczny wyraz w prawie państwowym Pierwszej Republiki, jako że „konieczne uregulowanie prawa mniejszości narodowych” nastąpiło „już w ramach pierwszej konstytucji z 1920 r.”¹⁷, nazwanej oficjalnie Kartą Konstytucyjną (*Ustavní listina*), której rozwiązania były wzorowane na obowiązujących w III Republice Francuskiej¹⁸. Przeniesiono zatem znad Sekwany nad Wełtawę zinstytucjonalizowaną wizję zunifikowanej jakobińskiej republiki, co sprawiło, że nowa państwowość, z wyjątkiem obdarzonej autonomią Rusi Podkarpackiej, była znacznie bardziej scentralizowana niż habsburska Austria, w której rozbudowane instytucje samorządowe stwarzały mniejszościom narodowym całkiem spore możliwości artykułowania i realizacji swoich potrzeb¹⁹. W Karcie Konstytucyjnej problem ten znalazł swoje

¹⁷ „Zagwarantowano w niej szereg uprawnień zawartych w części VI ustawy zasadniczej, które przede wszystkim zapewniały równość wobec prawa wszystkich obywateli bez względu na pochodzenie oraz swobodne używanie języków narodowych w relacjach prywatnych, handlowych, nabożeństwach religijnych czy wystąpieniach publicznych (w ramach zgromadzeń)”. Żelazny Krystian, *Status prawny mniejszości narodowych na obszarze Czech w byłej Republice Czechosłowacji w latach 1918–1992*, „Miscellanea Historico-Iuridica”, 2016, t. XV, z. 1, s. 119.

¹⁸ Zob. Szymczak Tadeusz, *Ustrój europejskich państw socjalistycznych*, Warszawa 1988, s. 411. Nie był to pierwszy akt konstytucyjnej rangi, bowiem już w 1918 r. pojawiła się tymczasowa konstytucja. Wyróżniono w niej trzy podstawowe władze państwowe: Zgromadzenie Narodowe, Prezydenta Republiki i Rząd, co jest typowym zabiegiem dla znanych również z polskiej historii ustrojowej tymczasowych konstytucji, z założenia pomijających inne niż związane z „instrukcją obsługi państwa” zagadnienia.

¹⁹ „Republika jest państwem jednolitem, ale nadto jest pod względem ustawodawczym i rządowym państwem w zasadzie całkowicie scentralizowanym, z jednym wyjątkiem Rusi Podkarpackiej (...). Twórcy Karty wychodzili z założenia, że pod względem administracyjnym system austriacki paralelizmu władz państwowych i samorządowych nie odpowiada zupełnie celowi ani nowoczesnym zapatrywaniom na organizację zarządu”. W związku z tym zlikwidowano sejmiki krajowe. „Główną rolę odgrywały przy tym skasowaniu dawnych sejmów względy polityczne: mniejszości narodowe, niemiecka w Czechach, polska na Śląsku, musiałyby wywierać o wiele silniejszy wpływ w sejmach krajowych, niż mogą sobie zdobyć w centralnym ciele ustawodawczym. Ponadto utrzymanie dawnych sejmów musiałyby pociągnąć za sobą stworzenie podobnego sejmu także i w Słowacji, co nie mogłoby wpłynąć dodatnio na zamierzone całkowite zjednoczenie

miejsce w ostatnim rozdziale, zatytułowanym „Ochrona mniejszości narodowych, religijnych i rasowych”, gdzie zostały umieszczone uprawnienia, mające zapewnić należącym do nich obywatelom możliwości swobodnego zaspokajania swoich potrzeb. Pomagać w tym miał przepis pozwalający na używanie własnego języka „w stosunkach prywatnych i handlowych, w stosunkach religijnych, w prasie i wszelkich publikacjach, na publicznych zgromadzeniach ludowych”. Inna norma pozwalała „zakładać na koszt własny zakłady humanitarne, religijne i społeczne, szkoły i inne zakłady wychowawcze, kierować je i zarządzać nimi” oraz „w tych zakładach swobodnie używać swego języka i wykonywać swą religię”. Oprócz tego zabroniono „gwałtownego odnawiania”. Regulacje te miały sprawić, że deklarowana w tej części ustawy zasadniczej „równość wobec prawa (...) bez różnicy rasy, języka lub religii”²⁰ będzie realizowana. Generalnie tak właśnie było, ale nie oznaczało to, że mniejszości narodowe były zadowolone zarówno z poświęconych im norm Konstytucji, jak i z praktyki ustrojowo-politycznej w tym zakresie.

W oficjalno-nomenklaturowym wymiarze kluczowym zagadnieniem dla nowej państwowości były stosunki w obrębie czesko-słowackiego paradygmatu. Konstytuujący go Czesi oraz Słowacy byli traktowani jak naród polityczny, podczas gdy „inne grupy narodowe uznano za mniejszość”²¹. Problem w relacjach między oficjalnie najważniejszymi częściami narodu politycznego polegał na tym, że czeskość w dość wyraźny sposób, pomimo językowej bliskości, odróżnia się od słowackości.

Taki stan rzeczy jest rezultatem odmiennych dziejów dwóch części przyszłej Czechosłowacji, której pierwowzór *sensu largo* pojawił się co

się obu narodów i na zatarcie dzielących je różnic”. Starzewski Maciej, *Konstytucja Republiki Czechosłowackiej*, Kraków 1926, s. 36–37.

²⁰ Tamże, s. 166.

²¹ Fakt jej istnienia teoretycznie miał nie zakłócać wizji sprawowania suwerennej władzy w Republice przez wykoncypowany naród czechosłowacki. Takie podejście było zgodne ze stanowiskiem Masaryka, który „w swej książce *Nová Evropa* przedstawiał potrzebę budowy wspólnego państwa <jako domu równo uprawnionych obywateli>”, w czym nie miało przeszkadzać to, że „nie zdefiniowano terminu <naród czechosłowacki> ani w deklaracjach, ani w aktach normatywnych, ani nawet w teorii prawa”. Jonca Karol, *Dekrety prezydenta Edvarda Beneša. Niemcy w czechosłowackiej doktrynie politycznej i prawnej z lat 1920–1945*, Wrocław 2005, s. 17. Skoro miał on być narodem politycznym, to wypadaloby uznać, że stawał się podmiotem obejmującym zarówno etnicznych Czechów i Słowaków, jak i mniejszościowe grupy narodowe.

prawda już w VIII wieku pod postacią Rzeszy Wielkomorawskiej²², ale po jej upadku Słowaccyzna stała się częścią Węgier²³, natomiast Czesi stworzyli własną organizację państwową i podporządkowali sobie Morawy, po czym weszli w skład Cesarstwa Rzymskiego, przy czym pomimo narastającej habsburskiej centralizacji Korona Czeska²⁴ czy też

²² W językach narodów dziedziczących jej tradycję występuje pod nazwami: *Velkomoravská říše* (po czesku) oraz *Velkomoravská ríša* (po słowacku). Używa się też określenia Wielkie Morawy (po czesku *Velká Morava*, po słowacku *Velká Morava*, po łacinie *Magna Moravia*). Państwowość ta ma duże znaczenie w ogólnosłowiańskiej tradycji, ponieważ na jej terenie realizował swoją misję związany z Bizancjum Metody. Po powstaniu państwa czeskiego jego przywódcy wybrali co prawda na gruncie eklezyjalnym łacińskość, niemniej jednak do dzisiaj pewne ślady działalności Apostoła Słowian są widoczne nad górną Łabą, Wełtawą i Morawą. W pobliżu tej trzeciej rzeki znajduje się miejscowość Welehrad, do której udają się cyrylo-metodejskie pielgrzymki, ponieważ miejsce to błędnie zostało niegdyś skojarzone z grodem, będącym za czasów Rościława stolicą Wielkich Moraw. Warto też dodać, że zarówno w Republice Czeskiej, jak i na Słowacji, dzień 5 VII, kiedy przypomina się mające miejsce w 862 r. „rozpoczęcie przez przybyłych z Konstantynopola misjonarzy Cyryla i Metodego misji chrystianizacyjnej” na terytorium późniejszej Czechosłowacji jest oficjalnym świętem narodowym. Zob. *Welehrad*, <https://pl.wikipedia.org/wiki/Welehrad> [dostęp: 21.02.2018]; *Wielkie święto apostołów Słowian*, <http://gosc.pl/doc/1620760.Wielkie-swieto-apostolow-Slowian> [dostęp: 24.01.2018].

²³ Zniszczone przez nich wraz z Niemcami i wchodzącymi na arenę dziejów Czechami Państwo Wielkomorawskie dość powszechnie uznaje się na Słowacji, podobnie jak w Republice Czeskiej, za archetypiczną postać własnej państwowości. Następne państwo, już bardziej jednoznacznie słowackie, powstało w 1938 r. na gruzach Czechosłowacji. Po jej restauracji w 1945 r. Słowakom przyszło czekać na odrodzenie swojej, do dzisiaj istniejącej, republiki do 1993 r.

²⁴ Termin ten ma średniowieczny rodowód, przy czym należy zaznaczyć, że pojawił się on „nie tylko w Czechach, ale i w innych europejskich państwach, w XI w. w Anglii, a w XII w. we Francji, Polsce i na Węgrzech (...). W Czechach spotykamy się w drugiej połowie XII w. (...). Pochodzi on od wkładanego na głowę Monarchy podczas intronizacji „koronacyjnego klejnotu (...). Pojęcie czeskiej korony coraz bardziej utożsamiało się z państwem (...) i z terytorium, na którym panował czeski król. W okresie Karola IV Korona Czeska obejmowała Czechy, Morawy, górnośląskie i dolnośląskie księstwa, Górne i Dolne Łużyce oraz zagraniczne lenna”. Adamová Karolina, Křížkovský Ladislav, *Dějiny myšlení o státě*, Praha 2000, s. 342–343. Ojcowie założyciele Czechosłowacji pamiętali o rozległym zasięgu średniowiecznej czeskiej państwowości i dlatego też „do terytoriów, które powinny wejść w skład państwa czechosłowackiego, czescy politycy zaliczali zarówno historyczne ziemie Korony Czeskiej, jak i Słowację w jej dość rozmytych etnograficznie granicach. Masaryk wypowiadał też myśl o możliwości przyłączenia do przyszłego czechosłowackiego państwa terytorium Łużyc, wcześniej wchodzącego w skład ziem Królestwa Czeskiego, jeśli będą sobie tego życzyć lużyccy Serbowie”.

Królestwo Czeskie²⁵, zachowała pewną symboliczno-instytucjonalną odrębność. Nie da się tego powiedzieć o Słowacji, traktowanej konsekwentnie przez polityków z Budy jako integralna część państwa, nazywana po prostu Górnymi Węgry²⁶.

Tak było do końca I wojny światowej. Jednym z jej rezultatów był upadek Austro-Węgier, skutkujący radykalną przemianą politycznej mapy zajmowanej przez nie dotychczas części Europy. Wskutek zawartych w Wersalu i Trianon postanowień powrócono po wielu wiekach do koncepcji stworzenia na południe od Sudetów i Karpat jednego państwa, obejmującego południową część Słowian zachodnich. Zostało ono nazwane Czechosłowacją, której nazwa miała wyrażać ideę prawnopaństwowego zjednoczenia „dwóch przez stulecia tęskniących za reunifikacją słowiańskich ludów”. Jednakże rzeczywistość była nieco bardziej skomplikowana od tego hasła, gdyż bynajmniej nie wszyscy zainteresowani byli zwolennikami urzeczywistnienia takiego zawołania. Wielu, szczególnie konserwatywnie nastawionych Słowaków, obawiało się, że wielki habsburski imperializm zostanie zastąpiony jego mniejszą wersją w czeskim wydaniu. Pomimo to wskutek porozumienia zawartego podczas Wielkiej Wojny przez czołowych czeskich polityków w postaci Masaryka oraz Beneša i z występującym w imieniu Słowaków Štefánika²⁷ i

Шевченко Кирилл Владимирович, *Русины и межвоенная Чехословакия. К истории этнокультурной инженерии*, Москва 2006, s. 95.

²⁵ Określenia te niekoniecznie są tożsame, chociaż „terminy Korona Czeska i Królestwo Czeskie (de facto będące częścią owej Korony) są używane zamiennie”. Czechowicz Bogusław, *Idea i państwo. Korona Królestwa Czech w latach 1457–1547*, tom I, <http://www.legitymizm.org/reklama-idea-panstwo> [dostęp: 06.04.2018]. Korona Czeska obejmuje również terytoria, które znajdowały się onegdaj pod berłem zasiadających na Hradczanach monarchów, lecz znajdują się poza granicami właściwych Czech czy też Czecho-Moraw.

²⁶ W literaturze przedmiotu czytamy, że Górne Węgry to „dzisiejsza wschodnia Słowacja i Zakarpacie”, zob. *Podział administracyjny Węgier*, https://pl.wikipedia.org/wiki/Podzia%C5%82_administracyjny_W%C4%99gier [dostęp: 24.01.2018].

²⁷ Jako francuski obywatel znalazł się on na początku Wielkiej Wojny w szeregach *l'Armée Française* i wyróżnił się na froncie zachodnim w podniebnych bojach z „Hunami”, podczas których odniósł chwalebne rany. Następnie w Paryżu „13 grudnia 1915 r. spotkał się z E. Benešem, który zaznajomił go z planami stworzenia samodzielnego państwa czechosłowackiego. Współuczestniczył w stworzeniu Czechosłowackiej Rady Narodowej, gdzie reprezentował interesy Słowacji”. Filip Jiří, *100. výročí od zahájení činnosti Československé národní rady v Paříži*, <http://www.csol.cz/domains/csol.cz/index.php/clanky-a-reporty/z-historie/prvni-odboj/1149-100-vyroci-od-zahajeni->

popartego przez zwycięskie mocarstwa doszło do wykreowania Czechosłowacji.

Nie bez powodu twierdzi się, że odziedziczyła ona charakterystyczne dla austro-węgierskiego „więzienia narodów”²⁸ problemy. Z tego też względu Republikę Czechosłowacką w optyce zamieszkujących ją mniejszości narodowych można nazwać Austro-Węgrami w miniaturze²⁹, choć dbający o wizerunek rodzimej państwowości Czesi woleliby, aby zestawiać ich państwo ze Szwajcarią, którego to porównania użył *expressis verbis* Edvard Beneš na paryskiej konferencji pokojowej³⁰. Okazało się wszakże, że helwecki model zgodnej współpracy różnojęzycznych spo-

[cinnosti-ceskoslovenske-narodni-rady-v-parizi2](#) [dostęp: 29.04.2018]. Wynika z tego, że „wybitny słowacki filozof, astronom, polityk i dyplomata” współkonstytuował wielką trójcę ojców założycieli czesko-słowackiej państwowości. Jego śmierć 4 V 1919 r., a zatem wkrótce po zakończeniu I wojny światowej, sprawiła, że po słowackiej stronie zabrakło osobistości porównywalnej co do znaczenia z Masarykiem i Benešem.

²⁸ Zob. np. Cunningham John, *Hungary 1919 – 133 days of workers’ rule*, <https://www.workersliberty.org/story/2017-07-26/hungary-1919-133-days-workers-rule> [dostęp: 12.09.2018]; Makkai Béla, *The Austro-Hungarian Monarchy – ‘The Prison of Folks’?*, „Acta Universitatis Sapientiae, European and Regional Studies”, z. 1–2, Cluj-Napoca 2012, s. 5, <http://www.acta.sapientia.ro/acta-euro/C2/euro2-1.pdf> [dostęp: 10.09.2018]. Określenie to było używane również w odniesieniu do carskiej Rosji, będącej, podobnie jak naddunajska monarchia, wieloetniczną konstrukcją. Ponieważ jednak w największej państwowości świata Rosjanie liczebnie zdecydowanie przeważali nad innymi ludami, to po rewolucji październikowej udało się odtworzyć państwo, w którym w dalszym ciągu, pomimo narodowo-federacyjnej struktury, rosyjskość była znacznie silniejsza od innych etnicznych tożsamości. Natomiast w przypadku Austro-Węgier było inaczej, co niewątpliwie ułatwiło rozczłonkowanie habsburskiej monarchii. Zacytowane powyżej określenie jej jako „więzienia narodów” (*Völkerkerker*) nie cieszy się powszechną aprobatą ze względu na to, że inaczej niż w przedrewolucyjnej Rosji, w przedlitawskiej części Austro-Węgier funkcjonował dość liberalny reżim, natomiast na Węgrzech jednak było inaczej, gdyż budapesztański rząd intensywnie forsował na podległym sobie terytorium madziaryzację. Oznacza to, że co prawda określenie „prison of nations” jest przesadne, niemniej jednak nie jest ono zupełnie nieuzasadnione.

²⁹ Wyjaśnienie tego porównania odnajdziemy w tym, że „idealistyczna wizja Wilsona rozbijała się o nierozwiązywalny problem granic, sprawiający, że na ograniczonym terytorium wspólnie żyły rozmaite narodowości. Np. niewielka Czechosłowacja pod tym względem była taka sama jak wielkie Austro-Węgry: państwo było zamieszkane przez wiele narodów – nie tylko Czechów i Słowaków, lecz także Niemców, Węgrów, Ukraińców i Polaków. *Europos istorija*, Frédéric Delouche ... [i in.], Vilnius 2001, s. 331.

³⁰ Czeski polityk obiecał, że Czechosłowacja będzie drugą Szwajcarią. Mlejnec Josef (wywiad przeprowadziła M. Fišerová), *Rozpad mnohonárodnostního státu Rozhovor s politologem Josefem Mlejnem o konci Rakouska-Uherska*, http://www.pwf.cz/export/clanek-pdf.php?clanek_id=9916&show [dostęp: 27.01.2018].

łeczności jest na tyle specyficzny, że przeszczepienie go na środkowoeuropejski grunt jawi się jako niezwykle trudne wyzwanie, co potwierdza historia przedwojennej Czechosłowacji³¹.

Składała się ona z czesko-morawsko-śląskiej, słowackiej i rusińskiej części, co znalazło wprawdzie swoje odzwierciedlenie w oficjalnej heraldyce³², ale nie przełożyło się na formułę państwowości, która przyjęła *stricte* unitarny kształt. Podczas budowania niepodległego państwa starano się zacierać tradycyjne narodowo-terytorialne odrębności. Warto przypomnieć, że za „nieboszczki Austrii” istniały takie samorządne kraje, jak morawski czy śląski, ale w Czechosłowacji już ich nie odnajdziemy, gdyż stały się ofiarą centralizującej *уравниловки*. Sprawiała ona, że dla zewnętrznego, nie znającego lokalnej specyfiki obserwatora, ČSR mogła stwarzać wrażenie zasadniczo zunifikowanego narodowo tworu politycznego, konstytuowanego przez Czechosłowaków, zdecydowanie przytłaczających swoim potencjałem mało istotne mniejszości. Jednakże ich aspiracje wciąż dawały znać o sobie, co stało się podstawową przesłanką krachu Republiki, do którego doszło w latach 1938–1939. Okazało się wówczas, że umiejętnie skrywane za demokratyczną fasadą międzyetniczne sprzeczności posiadają zupełnie spory destrukcyjny potencjał. Na ogólnopaństwowym szczeblu występował on permanentnie w samym sformułowaniu „Czechosłowacja”, odzwierciedlającym przynajmniej potencjalną niejednorodność całości. „Czechosłowakizm”³³ był oparty na

³¹ To samo możemy powiedzieć o Jugosławii, gdzie w jednym królestwie umieszczono znacznie różniące się od siebie na religijno-cywilizacyjnej płaszczyźnie narody, nie będące w stanie pokojowo koegzystować pomimo językowej bliskości. Po upadku socjalistycznej Jugosławii doszło do wciąż kontynuowanej próby replikowania szwajcarskiej odmiany państwowości w Bośni i Hercegowinie. Wydaje się jednak, że także w tym przypadku próba mechanicznej recepcji ewolucyjnie wytworzonego pod Alpami podczas wielu stuleci konfederacyjnego modelu jest skazana na porażkę ze względu na bałkańskie uwarunkowania.

³² W zaprojektowanym w 1930 r. przez Alfonsa Muchę herbie Republiki widzimy czeskiego lwa, morawskiego biało-czerwonego orła, czarnego orła śląskiego, słowacką wersję krzyża bizantyjsko-lotyńskiego na błękitnym trójwzgórzu oraz rusińskiego (często występującego zarówno w staroruskiej tradycji, jak i w stereotypicznym wyobrażeniu Rosjanina) niedźwiedzia. Zob. *Herb Czechosłowacji*, https://pl.wikipedia.org/wiki/Herb_Czechosłowacji [dostęp: 27.01.2018].

³³ Akceptacja tego pojęcia nie była bynajmniej czymś oczywistym, ponieważ „do-piero w ostatnim roku wojny przywódcy słowaccy zdecydowali się opowiedzieć za ideą wspólnoty czechosłowackiej”. Baziur Grzegorz, *Między federalizmem a wspólnotą państwową: narody Austro-Węgier wobec rozpadu dualistycznej monarchii habsburskiej w*

wykoncypowanej idei „dwóch gałęzi czechosłowackiego narodu”³⁴, negatywnie zweryfikowanej przez dramatyczną historię końca I Republiki. Okazało się wówczas, że wśród słowackich elit istnieje pogłębiające się przekonanie o narodowej odrębności ich ludu. Znalazła ona swoje potwierdzenie w uzgodnionej między Czechami a Słowakami umowie clevelandzkiej z 23 października 1915 roku, gdzie stwierdzono, że mająca powstać w środkowej Europie polityczna wspólnota obu nacji będzie miała federacyjny charakter³⁵. Jednakże trzy lata później pojawił się nowy dokument w postaci zawartej między czeskimi działaczami politycznymi z Masarykiem na czele i przedstawicielami słowackich środowisk politycznych umowy pittsburskiej, w której nie było już *expressis verbis* mowy o federacyjności. Właśnie to drugie porozumienie stało się kamieniem węgielnym konstrukcji czechosłowackiej państwowości. W ojczyźnie znalazło ono swoją kontynuację czy też potwierdzenie w ogłoszonej przez Radę Narodową Słowacką 30 października 1918 roku deklaracji w Turczańskim Świętym Marcinie³⁶, w której stwierdzono: „Delegaci wszystkich stronnictw słowackich (...) jako członkowie wielkiego narodu czechosłowackiego, podkreślają prawo samostanowienia narodów (...) Słowacy lingwistycznie i historycznie stanowią część narodu czechosłowackiego. Słowacy brali udział we wszystkich walkach ideowych, jaki prowadził naród czeski i które go zrobiły głośnym na całym świecie. Żądamy (...) prawa dla narodu czechosłowackiego do stanowie-

latach 1918–1919, „Przegląd Geopolityczny” 2015, T. 11, s. 68, <http://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.desklight-8cb582d9-3ebc-4919-b43f-b7a467c87560> [dostęp: 10.09.2018].

³⁴ „Wspólne państwo oparte było na fikcji narodu czechosłowackiego (tzw. idea czechosłowakizmu zakładająca, że Czesi i Słowacy są <dwoma gałęziami jednego narodu>)”. Czyżniewski Marcin, *Powstanie i tradycje państwowe Republiki Czeskiej*, „Konstytucyjnoprawne...”, red. Jiří Jirásek, Zbigniew Witkowski, Katarzyna M. Witkowska-Chrzczonec, s. 19.

³⁵ Pierwsze dwa punkty rzeczzonego porozumienia stanowią: „1) Niezależność Czech i Słowacji; 2) Stowarzyszenie narodów czeskich i słowackich w federalnej unii państw z całkowitą narodową autonomią Słowacji, posiadającą własny sejm, własną administrację państwową, pełną swobodę kulturalną, szerokie wykorzystanie języka słowackiego oraz posługującą się słowackim językiem urzędowym własną finansową i polityczną administracją” (tłum. A.Ł.), *Clevelandská dohoda*, https://cs.wikipedia.org/wiki/Clevelandská_dohoda [dostęp: 08.02.2018].

³⁶ Szerzej na ten temat zob.: Rychlík Jan, *Češi a Slováci ve 20. století. Česko-slovenské vzťahy 1914–1945*, Bratislava 1997, s. 57–60.

nia o sobie z całkowitą swobodą³⁷. Słowakom wydawało się, że wspólna państwowość będzie oparta na zasadzie równości praw obu stron, lecz optyka czeska była inna i to właśnie ona stała się obowiązującą w wywrózonej na amerykańskiej ziemi „wschodniej Szwajcarii”³⁸. Oznaczało to, że w Czechosłowacji zapanował „skrajny pragocentryzm”, skutkujący narastającym w słowackiej części Republiki poczuciem wykorzystywania przez „bezwzględnych braci Czechów”. Niemalże na każdym kroku dawali oni wyraz swemu przekonaniu o cywilizacyjnej wyższości nad „katolickim zaściankiem”, niechętnie poddającym się „niezbędnej dla oświecenia karpaccich kmiotków duchowej czechizacji”. Jej nachalne propagowanie doprowadzało do wzrostu słowackiego poczucia odrębności, kulminującego w 1938 roku secesją, gdy praska władza ugięła się w Monachium pod naciskiem mocarstw, które zapaliły zielone światło dla rozpędzającego się słowackiego separatyzmu.

Jego państwowotwórczy sukces był możliwy dzięki temu, że Czechosłowacja została osłabiona wskutek narastającej aktywności Niemców Sudeckich³⁹. W gruncie rzeczy nigdy nie pogodzili się oni z tym, że przyszło im żyć w państwie, w którym nie stanowili większości. W związku

³⁷ Kurnatowski Jerzy, *Czechosłowacja...*, s. 85–87.

³⁸ Oprócz wyżej wymienionej zapowiedzi E. Beneša idea helwetyzacji Europy Środkowo-Wschodniej została sformułowana również przez austro-węgierskiego ministra ds. narodowości Oskara Jásziego, który pod koniec I wojny światowej „proponował (...) stworzenie na obszarze Królestwa Węgier państwa kantonalnego według wzorów szwajcarskich, określając tę koncepcję jako *wschodnią Szwajcarię*”. Istotne jest to, że w jej skład miał wchodzić, obok np. węgierskiego, rumuńskiego, rusińskiego, saskiego, językowy kanton słowacki. Baziur Grzegorz, *Między...*, s. 57. Okazuje się zatem, że słowackie ziemie były umieszczane w niejednej wykonywanej Neohelwecji, mającej powstać na obszarze przekształconych Austro-Węgier po to, aby dać zinstytucjonalizowany wyraz aspiracjom zdominowanych w Naddunajskiej Monarchii przez germańsko-madziarską hegemonię takich narodów jak słowacki czy też narodowości, których świadome warstwy z niecierpliwością oczekiwały na możliwość przynajmniej częściowej realizacji emancypacyjnych zapędów.

³⁹ Niemieckojęzyczna kolonizacja znajdujących się między Polską a Czechami łańcuchów górskich oraz ich podnóży ma wielowiekową tradycję. Zasiedlenie przez Germanów Sudetów doprowadziło do tego, że dwa zachodniosłowiańskie narody zostały przedzielone niemieckim klinem. W ciągu kolejnych stuleci rozszerzał się on „po obu stronach sudeckich wyniosłości, co doprowadziło do daleko posuniętej germanizacji Dolnego Śląska i zagroziło egzystencji narodu czeskiego, otoczonego z trzech stron przez zamieszkujących pograniczne góry Niemców”. Ławniczak Artur, *Polityczne znaczenie Sudetów i Karpat*, „Wrocławsko-Lwowskie Zeszyty Prawnicze”, red. Andrij Bojko, Maciej Marszał, 2014, nr 5, s. 51.

z tym byli oni niezwykle podatni na wszelkie pomysły mające zmienić ten stan rzeczy. Po zakończeniu I wojny światowej skłonność ta znalazła swój wyraz w próbach stworzenia wydzielonych z Czechosłowacji odrębnych organizmów politycznych w otaczających Kotlinę Czeską górach. Ogłoszono zatem powstanie czterech jednostek terytorialnych, które miały oderwać się od powstającego państwa⁴⁰ i przyłączyć jako autonomiczne prowincje do tworzącej się Niemieckiej Austrii. Były to: Sudetenland, Deutsch-Böhmen, Böhmerwaldgau i Deutsch-Südmähren⁴¹. Doktrynalnym uzasadnieniem tego przedsięwzięcia, które zakończyło się niepowodzeniem⁴², była ta sama, głosząca konieczność samostanowienia narodów, zasada, w imię której stworzono Czechosłowację. Sytuacja ta w całej jaskrawości pokazuje jedno z niezwykle trudnych do rozwiązania zawiłań, wynikłych z aplikacji wilsonowskiego dogmatu. Gdyby w danym przypadku dosłownie go stosować, to wypadałoby przyznać rację czesko-morawskim Niemcom, którzy nie chcieli znaleźć się w obcej dla nich państwowości, opanowanej przez inny naród. Czuli się oni w I Republice podobnie jak Czesi w Austro-Węgrzech, z czego wynika, że doszło do zamiany ról, skoro panujący dotychczas naród znalazł się na dru-

⁴⁰ „Kiedy Czechosłowacji udało się uzyskać niepodległość, Niemcy robili wszystko, żeby w tym państwie się nie znaleźć. Ich główną kontrakcją było utworzenie własnych państweczek, które miały oderwać się od Czechosłowacji i dołączyć się do niemieckiej Austrii, która wtedy powstawała”. Majewski Piotr M. (wywiad przeprowadził Tomasz Leszkowicz), *Niemcy sudeccy nie chcieli mieć z Czechami nic wspólnego*, <https://histmag.org/Piotr-M.-Majewski-Niemcy-sudeccy-nie-chcieli-miec-z-Czechami-nic-wspolnego-7989/1> [dostęp: 15.02.2018].

⁴¹ Cuhra Jaroslav, Ellinger Jiří, Gjuríčová Adéla, Smetana Vit, *České země v evropských dějinách*, tom IV, *od roku 1918*, Litomyšl 2006, s. 14.

⁴² Takie rozstrzygnięcie było nad wyraz ważne, ponieważ „dla rządów w Pradze zgoda na oddzielenie tych okręgów oznaczała zagrożenie dla istnienia Czechosłowacji. Tereny te miały” fundamentalne znaczenie dla funkcjonowania państwa, co dobitnie pokazały wydarzenia z 1938 r. Dwadzieścia lat wcześniej politycy czescy również „obawiali się interwencji Berlina na rzecz Niemców czeskich. (...) Jednak zarówno Niemcy, jak i Austriacy, nic nie zrobili dla mniejszości niemieckiej”. W takiej sytuacji poparci przez aliantów Czesi dopięli swego, co przejawiało się w tym, że „w drugiej połowie listopada władze czechosłowackie przystąpiły do wojskowej likwidacji oporu Niemców czeskich. Do 18 grudnia 1918 r. obsadzono wszystkie zbuntowane prowincje”. Kasza Karol, *Kształtowanie się państwa czechosłowackiego po I wojnie światowej*, <https://historia.org.pl/2009/06/10/ksztaltowanie-sie-panstwa-czechoslowackiego-po-i-wojnie-swiatowej/> [dostęp: 22.03.2018].

gim planie⁴³, a jego zamieszkiwanie w nowej Republice stanowiło dla niej poważny problem⁴⁴. Dlatego też czescy politycy w swojej argumentacji użyli argumentu konieczności restauracji historycznych granic Korony Czeskiej. Oznaczało to, że chociaż znajdujące się na niemieckim i austriackim pograniczu i zasiedlone przeważnie przez nieczeski żywioł góry⁴⁵ znalazły się ostatecznie w sporej części na terytorium teoretycznie czesko-słowackiej państwowości, która jednakowoż, jak wynika z opisywanych problemów, miała znacznie bardziej skomplikowany charakter.

To samo odnosi się do Węgrów. Po osiągnięciu w 1867 roku porozumienia (*Ausgleich*) z Austriakami stali się oni panującą nacją we wschodniej części dualistycznej monarchii. W związku z tym w zdecydowany sposób dawali wyraz swojej politycznej wyższości nad innymi narodami, w tym Słowakami, których szowinistycznie nastawieni węgierscy nacjonaliści (było ich całkiem sporo) traktowali jak ludzi drugiej kategorii⁴⁶. Sytuacja zmieniła się po powstaniu Czechosłowacji, ponieważ mieszkający na jej terytorium Węgrzy przestali być współpanującym państwowotwórczym narodem, jakim byli w zlikwidowanej Naddunajskiej Monarchii, spadając do rangi „antypaństwowo nastawionej, sprawiającej nie-

⁴³ Potwierdzenie tego poglądu można znaleźć w czechosłowackiej literaturze przedmiotu. W jednej z częściowo poświęconych badanej problematyce pozycji czytamy: „Wkrótce po powstaniu państwa czechosłowackiego burżuazja niemiecka rozpetęła na pogranicznych terenach ziem czeskich ruch separatystyczny. Pod przywództwem zagorzałych szowinistów domagano się dla mniejszości niemieckiej prawa do samookreślenia, chociaż w latach poprzednich nigdy nie godzono się na przyznanie takiego prawa narodowi czeskiemu”. Husa Vaclav, *Historia Czechosłowacji*, Prague 1967, s. 243; Fodor Marcel William, *Na południe od Hitlera*, Lwów–Warszawa 1939, s. 59.

⁴⁴ W opracowaniu rodzimego autora znajdujemy potwierdzający wagę tego problemu przez cały okres istnienia I Republiki *passus*: „Kluczowym problemem w polityce wewnętrznej i zagranicznej naszego południowego sąsiada była w 1938 r. kwestia mniejszości niemieckiej, rozwiązana wskutek przesiedlenia Niemców sudeckich po konferencji poczdamskiej”. Ławniczak Artur, *Formy organizacji politycznej narodów czeskiego i słowackiego w XX wieku*, maszynopis niepublikowany w posiadaniu autora, s. 1.

⁴⁵ W okresie międzywojennym były to: Sudety, Góry Kruszcowe (Rudawy), Szumawa i Czeski Las. Na tych obszarach występują liczne bogactwa mineralne, co sprawiło, że w średniowieczu czescy władcy sprowadzali z Niemiec licznych górników i innych fachowców po to, aby gospodarczo rozwijać obszar, nad którym panowali. Oznacza to, że *Drang nach Westen* miał często pokojowy charakter, choć nie należy zapominać o zbrojnych konfliktach między rodakami św. Wacława a niemieckojęzycznymi cesarzami, kulminującymi husycką epopeją.

⁴⁶ Popularnością cieszyło się powiedzenie *Tot nem ember* (Słowak nie jest człowiekiem).

ustanne kłopoty mniejszości”, przeszkadzającej w realizacji założycielskiego czesko-słowackiego mitu, nawiązującego do wielkomorawskiej spuścizny, pozostającej w ewidentnej sprzeczności z przesłaniem zawartym w haśle *Gesta Hungarorum*⁴⁷. Podjęta w Trianon decyzja o pozabawieniu Korony św. Stefana północnej części Kotliny Węgierskiej była w praskiej optyce sprawiedliwym aktem odwetu za krzywdę sprzed stuleci, która została zrekompensowana dzięki „zwycięstwu Zachodniej Demokracji nad Środkowo-Europejską Autokracją”. Narracja ta skutkowałą przekonaniem co do tego, że podobnie jak Niemcy, Węgrzy powinni ponieść konsekwencje wojennej klęski, a przedstawiani jako postępowi Słowianie mieli wystąpić w roli uczących ich ludowładztwa wychowawców.

Poniekąd podobny paradygmat wystąpił w mającym historyczno-propagandowe zabarwienie emocjonalnym stosunku do kojarzonych w Austro-Węgrzech z galicyjskimi arystokratami Polaków, choć na zamieszkałym przez nich Zaolziu⁴⁸ byli oni *de facto* plebejuszami. To, że stali się oni obywatelami Czechosłowacji, było rezultatem niekonsekwentnego stosowania dogmatu samostanowienia narodów oraz ludowładczego pryncypu, które w tym wypadku zeszły na drugi plan, gdyż, podobnie jak w odniesieniu do Sudetów, ustąpił on idei poszanowania historycznych granic Korony Świętego Wacława⁴⁹, wielokrotnie mocno akcentowanej

⁴⁷ Oznacza to po polsku „czyny Węgrów”. Jest to parafraza tytułu istotnego dla europejskiej kultury dzieła *Gesta Dei per Francos*. Co prawda w nazwie madziarskiego odpowiednika książki opisującej wyczyny Franków nie ma odwołania do Boga, niemniej jednak jej autor, określany mianem *P. dictus magister*, żywił przekonanie co do tego, że Najwyższy chciał, aby, podobnie jak podbijający Palestynę Izraelici, węgierskojęzyczni koczownicy zajęli położoną między górami wielką naddunajską równinę, będącą ich Ziemią Obiecaną. To, co nastąpiło po I wojnie światowej, byłoby zatem zaprzeczeniem tej koncepcji, opartym na przekonaniu o słusznych prawach uciśnionych przez wieki podkarpackich Słowian do odzyskania, przy poparciu czeskich braci, przynajmniej części zagarniętej niegdyś przez azjatyckie hordy Panonii.

⁴⁸ Jest ono częścią Śląska Cieszyńskiego. Wraz z Opawszczyzną współtworzyła ona austriacki Śląsk, obejmujący tę część tej geograficzno-historycznej krainy, która pozostała w rękach Habsburgów po przegranych w XVIII w. z Prusakami wojnach. W etnicznym wymiarze Śląsk Cieszyński był różnorodny, niemniej jednak zarówno na północno-wschodnim, jak i południowo-zachodnim brzegu Olzy większość stanowili Polacy.

⁴⁹ Przywódcy polskiej mniejszości oraz warszawski rząd opowiadali się za zgodnym z zasadą samostanowienia narodów referendum, do którego *nota bene* doszło przecież w innej niż Śląsk Cieszyński, będącego przedmiotem sporu między Niemcami a Polską, części Górnego Śląska. Czeskim politykom udało się wszakże przekonać mocarstwa o zbędności odwołania się do ludowego głosowania, w związku z czym polsko-czechosło-

przez wybitnych czeskich polityków⁵⁰. Ponieważ ich opinia znalazła zrozumienie u przywódców wielkich mocarstw, mieszkający w południowo-zachodniej części Śląska Cieszyńskiego Polacy stali się obywatelami Czechosłowacji i zostali poddani dużemu naciskowi ze strony realizującej asymilacyjny plan republikańskiej administracji, który jednakże powiódł się w ograniczonym wymiarze. Pokazały to wydarzenia z 1938 roku, kiedy to przekraczające Olzę siły zbrojne Rzeczypospolitej były gorąco witane przez miejscową ludność, „z utęsknieniem czekającą na powrót do Macierzy”. Podobnie było w polskojęzycznych wsiach Spiszu i Orawy, zmieniających po 20 latach przy okazji osłabiania oraz likwidacji „wersalsko-trianońskiego bękarta” państwową przynależność⁵¹.

Ten sam los przypadł w udziale szczególnej części I Republiki, jaką była Ruś Podkarpacka⁵². Obszar ten był zamieszkały przeważnie przez Rusinów⁵³ i Węgrów. Przyznano go Czechosłowacji pomimo tego, że

wacka granica została arbitralnie ustalona, wskutek czego „ponad 184 tysiące Polaków, zamieszkujących przyznaną Czechosłowacji część Śląska Cieszyńskiego”, jak również Spisz i Orawę, „zostało <wydanych na łaskę nowego pana>, zaś samo postanowienie podpisane przez przedstawicieli Wielkiej Brytanii, Francji, Włoch i Japonii” wykopało „przepaść pomiędzy dwoma narodami (...), której nic nie zdola zasypać”. Kamiński Marek Kazimierz, *Konflikt polsko-czeski 1918–1921*, Warszawa 2004, s. 337.

⁵⁰ Jednym z nich był „czeski endeck” Karel Kramář, który pod koniec 1918 r. podczas spotkania z polską delegacją *expressis verbis* oświadczył, że „Śląsk Cieszyński stanowi integralną część ziem korony św. Wacława”. Kastory Andrzej, *Rola Górnego Śląska w polsko-czechosłowackim konflikcie o Śląsk Cieszyński w latach 1918–1921*, „Przegląd Historyczny”, 1970, nr 61/4, s. 634.

⁵¹ „Polska drugiego października 1938 r. zajęła zaolziański Śląsk Cieszyński, fragmenty Spiszu i Orawy, ogółem 1000 km²”. Rataj Jan, *O autoritativní národní stát. Ideologické proměny české politiky v druhé republice 1938–1939*, Praha 1997, s. 11.

⁵² „Ów region w ramach monarchii dualistycznej wchodził w skład czterech komitetów: Ung (pol. Už), Bereg, Ugocsa i Máramaros (pol. Marmarosz), w którym zamieszkiwało w pierwszej dekadzie XX w. ok. 56% Rusinów (Ukraińców/Małorusinów), 30% Węgrów, 11% Niemców i tylko niecały 1% Słowaków. Złożoną mozaikę religijną stanowili: grekokatolicy (ponad 50%), prawosławni, wyznawcy judaizmu, ewangelicy oraz katolicy”. Rychlík Jan, Rychlíková Magdaléna, *Podkarpacká Rus v dějinách Československa 1918–1946*, Praha 2016, s. 7.

⁵³ Wschodniosłowiańsko-języczna ludność Rusi Zakarpackiej „określała się jako Rusini, Rusnacy, Ukraińcy, ewentualnie nawet Rosjanie”. Jednakże „w spisach ludności wszystkie te grupy ujmowano łącznie, jako Rusinów”. Znaleźli się oni w dwóch państwach, ponieważ „Czechosłowacja i Polska podzieliły między siebie tych Ukraińców, którzy zamieszkiwali zachodnią Ukrainę”. Tomaszewski Jerzy, *Struktura narodowościowa ludności Czechosłowacji 1918–1938: szkic statystyczny*, „Przegląd Historyczny”, 1970, nr 61/4, s. 665.

czescy politycy nie zabiegali o przyłączenie tego terytorium do tworzono- go przez nich po Wielkiej Wojnie państwa. Praska władza traktowała tę „egzotyczną część państwowości” jako coś, co tylko tymczasowo jest administrowane przez nią, ponieważ zakładano, że po restauracji Białej Rosji położony na wschód od Słowacji region zostanie bez większego żalu oddany.

Mamy tutaj zatem do czynienia ze szczególnym przypadkiem, w ewidentny sposób zakłócającym prezentowaną w oficjalnej nazwie formułę narodowo ujednocionej państwowej organizacji politycznej, która nie powinna obejmować zarówno z geograficznych, jak i etnicznych powodów, Zakarpacia⁵⁴. Było ono traktowane przez rządzące czynniki jako przysłowiowe „Dzikie Pola” czy też „czechosłowacka Afryka”. Dość przypadkowo znalazła się w granicach Republiki i tak do końca nie wiedziano, co zrobić ze „wschodniosłowiańskim dodatkiem do zachodniego państwa”, którego przyłączenie do Czechosłowacji jeszcze bardziej wzmocniło liczbowy czy też procentowy udział narodowych mniejszości w całości populacji. Do samego końca I Republiki stosunek do nich był nacechowany czeskim majorytaryzmem i prawidłowość ta nie uległa zakłóceniu również na obszarze Rusi Podkarpackiej pomimo to, że Konstytucja z 1920 roku *expressis verbis* przyznawała autonomię temu terytorium. Zarządzanie nim nie sprawiało większych problemów ze względu na załączkowy stopień narodowego uświadomienia Rusinów, nie poddających się co prawda asymilacji, ale też traktujących z dystansem, w przeciwieństwie do Niemców, Węgrów czy Polaków, irredentystyczne zapędy.

Zakończenie

Z przedstawionego powyżej obrazu dość jednoznacznie wynika, że Czechosłowacja, w jeszcze większym stopniu niż Polska czy Rumunia, była od początku swego istnienia obciążona narodowościowym brzemieniem, którego znaczenie wraz z nasilającym się podważaniem wersal-

⁵⁴ Ruś Podkarpacka miała skomplikowaną strukturę etniczną: większość rusińska stanowiąca ponad 61% ogółu mieszkańców, obok Węgrów, Żydów, Czechów, Słowaków, Rumunów i Niemców, nie określiła jednoznacznie swojej orientacji narodowej (trwała ostra rywalizacja między orientacjami prorosyjskimi, proukraińskimi oraz prorusińskimi). Jarnecki Michał, *Irredenta ukraińska w relacjach polsko-czechosłowackich w latach 1918–1939*, Kalisz–Poznań 2009, s. 76–77; Balcerak Wiesław, *Powstanie państw narodowych w Europie Środkowo-Wschodniej*, Warszawa 1974, s. 296–301.

skiego ładu rosło, aby stać się pod koniec lat 30. nie do zniesienia dla „jedynej w Europie Środkowej demokracji”. W godzinie próby mniejszości narodowe walnie przyczyniły się do tego, że upadła ona wraz z państwem⁵⁵, które miało lepszą opinię w „wielkich stolicach Zachodu” niż u swoich sąsiadów, popierających coraz intensywniej wraz z narastaniem w tej części Starego Kontynentu nacjonalistyczno-autorytarnych nastrojów opcję „wyzwolenia uciśnionych przez praski reżim rodaków”. Generalną doktrynalną przyczyną rozlicznych, związanych z multietnicznością problemów Republiki Czechosłowackiej, była sprzeczność między zasadą samostanowienia narodów a rozumianym jako panowanie większości ludowładztwem. Napięcie to nie pojawia się w zasadniczo jednolitych etnicznie państwowościach, natomiast gdy jest inaczej, to mogą pojawiać się rozliczne konflikty. Czechosłowackie mniejszości od początku nie traktowały Republiki, w której znalazły się wbrew własnej woli, za swoją. Zabrakło podmiotu, który byłby traktowany przez wszystkich zainteresowanych jako wyniesiony ponad ogół autorytet, nie kojarzony bezpośrednio z żadnym segmentem społeczeństwa. Kimś takim w *ancien régime* był monarcha, abstrahujący od dzielących jego poddanych językowo-etnicznych różnic. Po 1918 roku nie był w stanie zastąpić go w tej roli Masaryk ani ktokolwiek inny wybrany na prezydenta przez dominujący w państwie żywioł, utożsamiający się i utożsamiany przede wszystkim z jego interesami. Wypada zatem uznać, że na przykładzie Czechosłowacji widać wyraźnie komplikacje narodowo-państwowe, występujące w Europie Środkowo-Wschodniej po spowodowanym I wojną światową rozkładzie powstałego w 1815 roku i opartego na legitymistycznym pryncypie wiedeńskiego ładu. Stworzone na jego rozwalinach jako odwzorowania jakobińskiego paradygmatu jednorodne, silnie scentralizowane państwa stoją w opozycji wobec dążeń małych grup narodowych do upodmiotowienia⁵⁶. Można stwierdzić, że na przykładzie Cze-

⁵⁵ W literaturze przedmiotu jak najbardziej dostrzega się tę koincydencję, skoro w jednym z fachowych opracowań można przeczytać, że „rozpad państwa czechosłowackiego podyktowany został nieporadzeniem sobie z problemem wynikającym z jego wielonarodowości”. Żelazny Krystian, *Status prawny...*, s. 118.

⁵⁶ Ich aspiracje często są pochodną, szczególnie w przypadku takich jak Słowacy „narodów niehistorycznych”, czy też, mających podobne do czeskich dziejów nacji, tracących w jakimś momencie świadomość swojej politycznej odrębności, aspiracji elit, niekoniecznie pokrywających się z odczuciami prostego ludu. Możemy wszak przeczytać, że: „Jako polityczna <wyobrażona wspólnota>, konstruowana za pomocą abstrakcyjnych

chosłowacji widać wyraźnie komplikacje narodowo-państwowe, występujące w Europie Środkowo-Wschodniej. Idea jednorodnego, silnie scentralizowanego państwa stoi w opozycji wobec dążeń grup narodowych do upodmiotowienia. Wraz z rozwojem stosunków społeczno-gospodarczych struktury państwowe i granice okazały się archaiczne. W XX wieku aspiracje małych narodów spowodowały zasadnicze przekształcenia terytorialno-ustrojowe.

Kwestia czeska oraz słowacka stanowiły część skomplikowanej problematyki narodowościowej monarchii habsburskiej. Jej spójność osłabiała się wraz z przenoszeniem przez poddanych swoich uczuć z Franciszka Józefa na etniczne wspólnoty, co stało się główną przyczyną rozpadu naddunajskiej monarchii, na której rozwalinach powstała Czechosłowacja, będąca „mniejszą kopią Austro-Węgier, dziedziczącą po nich wewnętrzne rozdarcie”.

Wzięło się ono stąd, że w okresie międzywojennym próbowano Słowaków sztucznie połączyć z Czechami w nowym państwie poprzez zamazywanie dzielących ich różnic. Wbrew ustaleniom umowy pittsburskiej i traktatu z Saint-Germain-en-Laye odmawiano słowackiej części państwa znamion odrębności. W sytuacji, kiedy Czechosłowacja była państwem z pretensjami do demokracji i demokratyczną w porównaniu z sąsiednimi państwami rzeczywiście w dużym stopniu była, doprowadziło to do poważnych sprzeczności⁵⁷. W państwie z funkcjonującą demokracją parlamentarną nie można przecież zastosować radykalnych środków wobec ruchów separatystycznych, jeżeli ugrupowania te mają poparcie spo-

kategorii pojęciowych, stanowi naród zjawisko stosunkowo odległe od rzeczywistości życia codziennego. Obywa się ono w zasadzie bez potrzeby odwoływania się od niej (...).” Kilias Jarosław, *Naród a idea narodowa. Nacjonalizm T. G. Masaryka*, Warszawa 1998, s. 17.

⁵⁷ Nie ukazywały się one, po stłumieniu występujących zaraz po uzyskaniu niepodległości niepokojów, w całej swej ostrości w dużej mierze dzięki temu, że na czele państwa znalazł się polityk dużego formatu. O słuszności tej oceny świadczy opinia zagranicznego obserwatora, który napisał: „Szczęśliwie, pod przewodnictwem Masaryka, będącego filozofem oraz mężem stanu, który został pierwszym prezydentem Republiki Czechosłowackiej, wobec mniejszości była prowadzona liberalna polityka, zmniejszająca ich resentment względem większości”. Schevill Ferdinand, *A History of Europe from the Reformation to the Present Day*, New York 1944, s. 741. Owo negatywne uczucie dało z całą mocą znać o sobie w zmienionych po śmierci ojca-założyciela czechosłowackiej państwowości warunkach, kiedy na całym Starym Kontynencie doszło do nasilenia nacjonalizmów i proces ten bynajmniej nie ominął Czechosłowacji.

rych odłamów ludności, posiadających reprezentantów w parlamencie. Jeżeli życzenia poważnej części ludności nie są systematycznie zaspakowane, kończy się to upadkiem demokracji lub upadkiem państwa. W przypadku Czechosłowacji obie możliwości zostały spełnione. Stało się tak dlatego, że nie była ona samotną wyspą. Jej sąsiadami były państwa, w których ukształtowały się autorytarne reżymy. Ich przywódcy nie żywili sympatii wobec „oazy demokracji w Europie Środkowo-Wschodniej”, w związku z czym z ochotą wykorzystali realny problem zamieszkujących ją mniejszości narodowych do tego, aby obalić I Republikę. Na jej rozwalinach powstała krótkotrwała II Republika, a po zajęciu w marcu 1939 roku Pragi przez Niemców zachodnią, pozbawioną zamieszkałych przez Niemców Sudetów⁵⁸, część „praskiej republiki” stała się Protektoratem Czech i Moraw, natomiast Słowacja, bez odebranego jej i zamieszkałego przez Węgrów południa, uzyskała niepodległość. Z kolei Ruś Podkarpacka po niedługim okresie długo oczekiwanej autonomii została przyłączona do Węgier. Ten nowy ład przetrwał niedługo, aby zostać zastąpionym przez poczdamski, w ramach którego została odtworzona Republika Czechosłowacka, przy czym Ruś Podkarpacka znalazła się poza jej granicami jako część Ukrainy Radzieckiej. Problem niemiecki został rozwiązany poprzez wysiedlenia, które w pewnym stopniu objęły też Węgrów. Po tych przemianach jeszcze większej wyrazistości nabrała kwestia słowacka, która w końcu, podobnie jak w 1939 roku, doprowadziła do rozpadu państwowości w 1991 roku. Czechosłowacja nie stała się drugą Szwajcarią, ponieważ jej „kantony” usamodzielniały się, co wypada powiązać z rosnącą świadomością narodową, nie pozostającą jednak w sprzeczności ze stale głoszoną zasadą samostanowienia narodów.

⁵⁸ Ten powtórny *Anschluss* jest określany jako „pierwsza oznaka zbliżającej się wojny (...). Hitler postanowił, że może zagarnąć również Polskę, ponieważ europejskie państwa wydawały się nie zauważać wtargnięcia do Czechosłowacji”. Castleden Rodney, *Pasaulio istorija. Nuo senovės iki dabarties*, Vilnius 2004, s. 216. Jeśli chodzi o wspomnianą Polskę, to jej władze postanowiły skorzystać z kłopotów sąsiada i zająć Zaolzie. W ten sposób zrewanżowano się za czechosłowacką ofensywę z 1919 r., w efekcie której Śląsk Cieszyński został podzielony graniczną linią w sposób wybitnie niezadawalający Polaków. Ich zbrojna akcja po niemalże dwudziestu latach doprowadziła do wyzwolenia rodaków, lecz w nieco dłuższej perspektywie sprawiła, że po rozbiórce II Republiki niemieckie wojska znalazły się za południowymi rubieżami Rzeczypospolitej, co z pewnością ułatwiło Wehrmachtowi zajęcie sporej jej części podczas Kampanii Wrześniowej, w której zresztą w charakterze niemieckiego sojusznika wzięły udział zbrojne oddziały niepodległej Słowacji.

Bibliografia

Opracowania

- Adamová Karolina, Křížkovský Ladislav, *Dějiny myšlení o státě*, Praha 2000.
- An Encyclopedia of World History: Ancient, Medieval and Modern – Chronologically Arranged*, red. William Leonard Langer, Boston 1968.
- Balcerak Wiesław, *Powstanie państw narodowych w Europie Środkowo-Wschodniej*, Warszawa 1974.
- Beneš Edvard, *Détruisez l'Autriche-Hongrie! Le martyre des Tchéco-slovaques à travers l'Histoire*, Paris 1916.
- Bengtson Hermann, *Römische Geschichte: Republik und Kaiserzeit bis 284 n. Chr.*, München 2001.
- Blainey Geoffrey, *Labai trumpa pasaulio istorija*, Vilnius 2006.
- Castleden Rodney, *Pasaulio istorija. Nuo senovės iki dabarties*, Vilnius 2004.
- Cuhra Jaroslav, Ellinger Jiří, Gjuričová Adéla, Smetana Vít, *České země v evropských dějinách*, t. IV, od roku 1918, Litomyšl 2006.
- Czyżniewski Marcin, *Powstanie i tradycje państwowe Republiki Czeskiej*, „Konstytucyjnoprawne aspekty członkostwa Rzeczypospolitej Polskiej i Republiki Czeskiej w Unii Europejskiej – sześć lat po akcesji obu państw = Ústavněprávní aspekty členství Polské republiky a České republiky v Evropské unii – šest let po přistoupení obou států”, red. Jiří Jirásek, Zbigniew Witkowski, Katarzyna Witkowska-Chrzczonec, Bydgoszcz 2010.
- Delouche Frédéric... [et al.], *Europos istorija*, Vilnius 2001.
- Dmowski Roman, *Polityka polska i odbudowanie państwa*, Warszawa 1989, t. I.
- Fichte Johann Gottlieb, *Reden an die deutsche Nation*, Berlin 1808.
- Fodor Marcel William, *Na południe od Hitlera*, Lwów–Warszawa 1939, s. 59.
- Husa Vaclav, *Historia Czechosłowacji*, Prague 1967.
- Jarnecki Michał, *Irredenta ukraińska w relacjach polsko-czechosłowackich w latach 1918–1939*, Kalisz–Poznań 2009.
- Jonca Karol, *Dekrety prezydenta Edvarda Beneša. Niemcy w czechosłowackiej doktrynie politycznej i prawnej z lat 1920–1945*, Wrocław 2005.
- Kamiński Marek Kazimierz, *Konflikt polsko-czeski 1918–1921*, Warszawa 2004.
- Kastory Andrzej, *Rola Górnego śląska w polsko-czechosłowackim konflikcie o Śląsk Cieszyński w latach 1918–1921*, „Przegląd Historyczny” 1970, nr 61/4.
- Kilias Jarosław, *Naród a idea narodowa. Nacjonalizm T. G. Masaryka*, Warszawa 1998.
- Kowalczyk Michał, *Węgry w publicystyce Romana Dmowskiego (na podstawie „Polityka polska i odbudowanie państwa”)*, „Saeculum Christianum”, 2015, t. XXII.
- Kurnatowski Jerzy, *Czechosłowacja i Czechosłowacy*, Frysztat 1926.
- Lewandowski Krzysztof, *Sprawa ukraińska w polityce zagranicznej Czechosłowacji w latach 1918–1932*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1974.
- Ławniczak Artur, *Formy organizacji politycznej narodów czeskiego i słowackiego w XX wieku*, maszynopis niepublikowany w posiadaniu autora.
- Ławniczak Artur, *Polityczne znaczenie Sudetów i Karpat*, „Wrocławsko-Lwowski Zeszyty Prawnicze”, red. Andrij Bojko, Maciej Marszał, 2014, nr 5.
- Mosný Peter, *Die Tschechoslowakische Republik 1918–1938 (Die National und Nationalitäten Überblick)*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego”, 2004, nr 15.

Artykuły naukowe

- Munck Thomas, *Europa XVII wieku 1598–1700. Państwo, konflikty i porządek społeczny*, Warszawa 1998.
- Parafianowicz Halina, *Mit amerykański i amerykańizacja Czechosłowacji po I wojnie światowej*, „Dzieje Najnowsze”, 2000, nr 32/3.
- Pavlíček Václav, *Ústavní listina z roku 1920 a odkaz československé státní ideje*, „Konstytucyjnoprawne aspekty członkostwa Rzeczypospolitej Polskiej i Republiki Czeskiej w Unii Europejskiej – sześć lat po akcesji obu państw = Ústavněprávní aspekty členství Polské republiky a České republiky v Evropské unii – šest let po přistoupení obou států”, red. Jiří Jirásek, Zbigniew Witkowski, Katarzyna Witkowska-Chrzczonec, Bydgoszcz 2010.
- Pałaski Michał, *Z dziejów genezy „Europy Wersalskiej”. Współpraca Słowian zachodnich i południowych w ostatnim etapie I wojny światowej*, Wrocław–Warszawa–Kra-ków–Gdańsk 1974.
- Rataj Jan, *O autoritativní národní stát. Ideologické proměny české politiky v druhé republice 1938–1939*, Praha 1997.
- Rychlík Jan, *Češi a Slováci ve 20. století. Česko-slovenské vztahy 1914–1945*, Bratislava 1997.
- Rychlík Jan, Rychlíková Magdaléna, *Podkarpatská Rus v dějinách Československa 1918–1946*, Praha 2016.
- Schevill Ferdinand, *A History of Europe from the Reformation to the Present Day*, New York 1944.
- Starzewski Maciej, *Konstytucja Republiki Czechosłowackiej*, Kraków 1926.
- Szewczenko Kirił, *Rusiny i mieżwojennaja Cziechosłowakija. K istorii etnokul'turnoj inżenerii*, Moskwa 2006 (Шевченко Кирил Владимирович, *Русины и межвоенная Чехословакия. К истории этнокультурной инженерии*, Moskwa 2006).
- Szymczak Tadeusz, *Ustrój europejskich państw socjalistycznych*, Warszawa 1988.
- Tomaszewski Jerzy, *Struktura narodowościowa ludności Czechosłowacji 1918–1938: szkic statystyczny*, „Przegląd Historyczny” 1970, nr 61/4.
- Toynbee Arnold Joseph, *A Study of History*, London 1995.
- Valenta Jaroslav, *Czechosłowacja i Polska w 1918 roku. Rzeczywistość i perspektywy stosunków czechosłowacko-polskich w okresie rozpadu Austro-Węgier i formowania niepodległości państw*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka”, 1965, nr 4.
- Żarnowski Janusz, *W sprawie genezy systemu państw narodowych w Europie Środkowej i Południowo-Wschodniej po 1918 r.*, „Kwartalnik Historyczny” 1970, z. 3.
- Żelazny Krystian, *Status prawny mniejszości narodowych na obszarze Czech w byłej Republice Czechosłowacji w latach 1918–1992*, „Miscellanea Historico-Iuridica” 2016, t. XV, z. 1.

Zasoby internetowe

- Baziur Grzegorz, *Między federalizmem a wspólnotą państwową: narody Austro-Węgier wobec rozpadu dualistycznej monarchii habsburskiej w latach 1918–1919*, „Przegląd Geopolityczny”, 2015, T. 11, <http://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.desklight-8cb582d9-3ebc-4919-b43f-b7a467c87560> [dostęp: 10.09.2018].
- Clevelandská dohoda, https://cs.wikipedia.org/wiki/Clevelandská_dohoda [dostęp: 08.02.2018].

- Cunningham John, *Hungary 1919 – 133 days of workers' rule*, <https://www.workersliberty.org/story/2017-07-26/hungary-1919-133-days-workers-rule> [dostęp: 12.09.2018].
- Czechowicz Bogusław, *Idea i państwo. Korona Królestwa Czech w latach 1457–1547*, tom I, <http://www.legitymizm.org/reklama-idea-panstwo> [dostęp: 06.04.2018].
- Dvořáková Jaroslava, *Vladislav Vančura stále aktuální*, „Obrys-Kmen”, <http://www.obrys-kmen.cz/archivok/?rok=2009&cis=29&tisk=01> [dostęp: 11.01.2018].
- Filip Jiří, *100. výročí od zahájení činnosti Československé národní rady v Paříži*, <http://www.csol.cz/domains/csol.cz/index.php/clanky-a-reporty/z-historie/prvni-odboj/1149-100-vyroci-od-zahajeni-cinnosti-ceskoslovenske-narodni-rady-v-parizi2> [dostęp: 29.04.2018].
- Herb Czechosłowacji*, https://pl.wikipedia.org/wiki/Herb_Czechosłowacji [dostęp: 27.01.2018].
- Kasza Karol, *Kształtowanie się państwa czechosłowackiego po I wojnie światowej*, <https://historia.org.pl/2009/06/10/ksztaltowanie-sie-panstwa-czechoslowackiego-po-i-wojnie-swiatowej/> [dostęp: 22.03.2018].
- Majewski Piotr Maciej (wywiad przeprowadził Leszkowicz Tomasz), *Niemcy sudeccy nie chcieli mieć z Czechami nic wspólnego*, <https://histmag.org/Piotr-M.-Majewski-Niemcy-sudeccy-nie-chcieli-miec-z-Czechami-nic-wspolnego-7989/1> [dostęp: 15.02.2018].
- Béla Makkai, *The Austro-Hungarian Monarchy – ‘The Prison of Folks’?*, „Acta Universitatis Sapientiae, European and Regional Studies“, z. 1–2, Cluj-Napoca 2012, s. 5, <http://www.acta.sapientia.ro/acta-euro/C2/euro2-1.pdf> [dostęp: 10.09.2018].
- Mlejnek Josef (wywiad przeprowadziła Fišerová Marketa), *Rozpad mnohonárodnostního státu Rozhovor s politologem Josefem Mlejnkem o konci Rakouska-Uherska*, http://www.pwf.cz/export/clanek-pdf.php?clanek_id=9916&show [dostęp: 27.01.2018].
- Podział administracyjny Węgier*, https://pl.wikipedia.org/wiki/Podział_administracyjny_Węgier [dostęp: 24.01.2018].
- Šimek Robert, *První československý premiér Kramář Karel*, https://www.euro.cz/byznys/prvni-ceskoslovensky-premier-kramar-karel-899913#utm_medium=self-promo&utm_source=euro&utm_campaign=copylink [dostęp: 06.04.2018].
- Welehrad*, <https://pl.wikipedia.org/wiki/Welehrad> [dostęp: 21.02.2018].
- Wielkie święto apostołów Słowian*, <http://gosc.pl/doc/1620760.Wielkie-swieto-apostolow-Slowian> [dostęp: 24.01.2018].

Problems resulting from the implementation of the principle of self-determination of nations on the example of Czechoslovakia

Summary

After the I World War, the main principle in the process of reshaping the political map of Europe was self-determination of nations. One of the examples of this dogma's realization was the creation of Czechoslovakia. From the official name of the Republic, it is possible to conclude, that in this new state the Czechs and Slovaks created the official sovereign and theoretically united nation, but in the reality the domination of the Czechs was evident. It should be emphasized that in Czechoslovakia existed important national minorities – Germans, Hungarians, Ruthenians, and Poles. For them, Czechoslovakia was

a “prison of nations”, just like old Austria for the Czechs and other nations. In the effect the irredentist activities of minorities were too strong for the first Republic. So, the cause of statehood’s destruction was the same principle of self-determination of nations, which was fundamental for Czechoslovakia’s creation.

Keywords: Czechoslovakia, nation, World War I, the Czechs, the Slovaks, statehood

Laisvo tautų apsisprendimo principo įgyvendinimo problemos Čekoslovakijos pavyzdžiu

Santrauka

Pasibaigus pirmajam pasauliniam karui pagrindiniu Europos politinio žemėlapiu pertvarkymo principu tapo tautų apsisprendimas. Čekoslovakijos valstybės sukūrimas buvo vienas iš laisvo tautų apsisprendimo principo įgyvendinimo pavyzdžių. Oficialus respublikos pavadinimas leido manyti, kad naujai sukurtoje valstybėje čekai ir slovakai sudarė suverenią suvienytą tautą, bet realybėje čekų dominavimas buvo akivaizdus. Vertėtų atkreipti dėmesį ir į tai, kad anuometinėje Čekoslovakijoje egzistavo svarbios tautinės mažumos – vokiečiai, vengrai, rusinai ir lenkai. Joms ši šalis tapo savitu „tautų kalėjimu“, kad kaip ikikarinė Austrija – čekams ir kitoms tautoms. Tautinių mažumų siekis tapti nepriklausomomis I Respublikai tapo nebepakeliama našta, atvedusia prie valstybės panaikinimo, kuris savo ruožtu įvyko to paties tautų apsisprendimo principo, lėmusio naujos Čekoslovakijos valstybės steigimą, idėjos pagrindu.

Raktažodžiai: Čekoslovakija, tauta, I Pasaulinis karas, čekai, slovakai, valstybingumas

Problemy wynikające z realizacji zasady samostanowienia narodów na przykładzie Czechosłowacji

Streszczenie

Po I wojnie światowej główną zasadą w procesie przekształcania politycznej mapy Europy było samostanowienie narodów. Jednym z przykładów realizacji tego dogmatu było utworzenie Czechosłowacji. Z oficjalnej nazwy republiki można wywnioskować, że w tym nowym państwie Czesi i Słowacy tworzyli oficjalnie suwerenny, zjednoczony naród, lecz w rzeczywistości dominacja Czechów była oczywista. Należy podkreślić, że w Czechosłowacji istniały ważne mniejszości narodowe – Niemcy, Węgrzy, Rusini i Polacy. Dla nich Czechosłowacja była „więzieniem narodów”, tak jak stara Austrija dla Czechów i innych narodów. W rezultacie irredentystyczna działalność mniejszości była zbyt silna dla I Republiki. Doprowadziła ona do unicestwienia państwa. Dokonało się ono zatem na podstawie tej samej zasady samostanowienia narodów, która była założycielską ideą Czechosłowacji.

Słowa kluczowe: Czechosłowacja, naród, I wojna światowa, Czesi, Słowacy, państwowość